

Uzasadnienie

W dniu 19 października 2022 r. do tut. Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W., wpłynęła skarga na działania radcy prawnego Ł. K.. Skarżąca M. B. wskazała, że w dniu 12 marca 2020 r. radca prawny Ł. K., działając w imieniu jej Kancelarii, podpisał umowę o świadczenie usług prawnych na rzecz D. R.. Od momentu podpisania umowy jedyną czynnością wykonaną przez radcę prawnego miało być sporządzenie wezwania do zapłaty. W pozostałym zakresie radca prawny miał informować klientkę, że pozew w jej sprawie jest w trakcie realizacji i wszystkie czynności zostaną przeprowadzone terminowo. Klientka nie mogła uzyskać od pełnomocnika dalszych informacji w sprawie. Analiza akt pozwoliła na ustalenie, że pozew nigdy nie został wysłany.

Przesłuchany w charakterze obwinionego radca prawny Ł. K. częściowo przyznał się do zarzutu przedstawionego mu w postanowieniu o przedstawieniu zarzutu, tj. w części, w której nie dopilnował czynności podejmowanych przez pracowników Kancelarii i tym samym nie miał wiedzy czy pozew sporządzony przez niego faktycznie dotarł do sądu czy nie. W pozostałym zakresie radca prawny Ł. K. nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu deliktu i złożył wyjaśnienia, wskazując, że w jego ocenie wywiązał się z obowiązku złożenia pozwu, albowiem wysyłką pism w Kancelarii zajmowali się pracownicy, którzy mu nie podlegali i to właśnie oni byli odpowiedzialni za zanieśenie dokumentów na pocztę. Radca prawny nie dopilnował tego czy faktycznie pozew w sprawie D. R. został wysłany i gdzie. Po przygotowaniu pozwu i przekazaniu go do wysyłki, kilkakrotnie rozmawiał z D. R. i „raczej” mówił, że „dokumenty zostały złożone”. Radca prawny Ł. K. przekazywał również D. R. informacje, że „nie do końca” ma wpływ na to jak długo Sąd rozpoznaje wniosek D. R. o zwolnienie od kosztów. Radca prawny Ł. K. wyjaśniał również D. R., że wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych powinien być rozpoznany w pierwszej kolejności i dopiero później, po rozpoznaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, cała sprawa będzie rozpoznawana merytorycznie. Radca prawny miał też rzekomo zlecać pracownikom Kancelarii ustalenie co się dzieje w sprawie i ustalenie sygnatury akt sprawy, jednak wedle jego twierdzeń Sąd miał nie chcieć udzielić informacji.

Pod koniec 2021 r., gdy D. R. chciała zrezygnować ze sprawy, radca prawny Ł. K. namówił ją, aby tego nie robiła, wskazując, że decyzję co do dalszego losu sprawy podejmować będą po rozpoznaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. W tym czasie miał rzekomo zacząć samodzielnie interesować się co się dzieje w sprawie. W okolicach maja – czerwca 2022 r. okazało się, że w biurze Kancelarii nie ma akt sprawy D. R.. Powziąwszy tę informację radca prawny – jak twierdzi – zakończył współpracę z Kancelarią. Nie potrafił przypomnieć sobie czy wypowiedział pełnomocnictwo M., ale wspominał, że wypowiedział wówczas pełnomocnictwa do wszystkich spraw, prowadzonych przez niego w ramach współpracy z Kancelarią. Nie wszystkie wypowiedzenia zostały jednak wysłane przez pracowników Kancelarii do właściwych sądów. Radca prawny Ł. K. wyjaśnił, że faktycznie nie dopilnował co się przez rok w sprawie D. R. dzieje. Cały czas był przekonany, że sprawa jest w sądzie i postępuje do przodu.

Przesłuchana w charakterze świadka M. B. zeznała, że w oparciu o zawartą przez strony umowę o współpracy, radca prawny był odpowiedzialny za prowadzenie akt spraw klientów, których reprezentował. Akta w tej konkretnej sprawie były niekompletne. Radca prawny miał sam koordynować swoją pracę i podjąć stosowne czynności procesowe – nie było nad nim żadnego nadzoru. Dopiero przejmujący po nim sprawy radca prawny D. T. ustalił, że w sprawie nie zostały podjęte żadne działania poza wysłaniem wezwania do zapłaty i zmuszony był do poinformowania klientki, że sprawa jest przedawniona.

Przesłuchana w charakterze świadka D. R. zeznała, że do czasu wysłania wezwania do zapłaty współpraca układała się pomyślnie, a radca prawny wywiązał się ze swojego zadania na etapie przedsądowym. Problemy pojawiły się na etapie pozwu, gdy zapytany o sygnaturę sprawy radca prawny nie chciał jej wskazać. Poinformował tylko klientkę telefonicznie, że jej sprawa jest rozpoznawana przez któryś z (...) sądów. Gdy D. R. pisała do niego e-maile, ten oddzwaniał i zapewniał, że tak właśnie sądy pracują. Pokrzywdzona nie była w stanie wskazać co się stało z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych, ale wskazała, że przekazała pełnomocnikowi wszystkie dokumenty potrzebne do jego sporządzenia. Ostatnia rozmowa z radcą prawnym miała mieć miejsce w czerwcu 2022 roku. Pytała wówczas o

postępy w sprawie i możliwą datę pierwszej rozprawy. Radca prawny miał się „zorientować”, jednak nie przekazał klientce informacji zwrotnej. Dopiero nowy pełnomocnik D. R., poinformował ją, że jej sprawa nigdy nie trafiła do sądu, a współpraca z radcą prawnym została zakończona. Roszczenia pokrzywdzonej o zapłatę kwoty 100.000 zł objęte potencjalnym pozwem uległy przedawnieniu.

Wnioskiem o ukaranie z dnia 11 marca 2024 r., skierowanym do tut. Sądu, radcę prawnego obwiniono o to, że w okresie od listopada 2020 r. do czerwca 2022 r. (...) W. przekazywał D. R. nieprawdziwe informacje o złożeniu w imieniu D. R. pozwu o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego przeciwko spółce (...), nie złożył pozwu o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego przeciwko spółce (...), czego skutkiem było przedawnienie roszczeń D. R. o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego wobec ww. spółki (...), co stanowi postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i naruszenie obowiązku zawodowego radcy prawnego, polegające na przekazywaniu swojej M. nieprawdziwych informacji o prowadzonej sprawie, nie złożeniu w imieniu swojej M. pozwu o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego przeciwko spółce (...), co skutkowało przedawnieniem roszczeń D. R. i narusza art. 6, art. 12 ust. 1 oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu ustalonym Uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego) w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny

Radca prawny Ł. K. współpracował z Kancelarią (...) (...). Przedmiotem umowy było świadczenie usług prawnych na rzecz Klientów Kancelarii (...).

Dowód:

1)

zeznania świadka M. B., k. 39-40

2)

wyjaśnienia obwinionego, k. 101-103

W dniu 12 marca 2020 r. (...) W. zawarta została pomiędzy D. R. a Kancelarią (...) (...) umowa o świadczenie usług prawnych dotycząca prowadzenia sprawy przeciwko (...). o wypłatę wynagrodzenia prowizyjnego.

Dowód:

1)

umowa o świadczenie usług prawnych z dnia 12 marca 2020 roku, k. 6-8

2)

aneks do umowy z dnia 23 marca 2020 r., k. 82

3)

aneks do umowy z dnia 19 kwietnia 2021 r., k. 56

4)

korespondencja e-mail, k. 57-62

5)

zeznania świadka M. B., k. 39-40

6)

zeznania świadka D. R., k. 46-48

W dniu 25 maja 2020 r. D. R. udzieliła radcy prawnemu Ł. K. pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu w sprawie przeciwko spółce (...) o zapłatę prowizji od zrealizowanych i zawartych kontraktów, o roszczenia w związku z rozwiązaniem umowy o pracę.

Dowód: pełnomocnictwo z dnia 25 maja 2020 roku, k. 45

D. R. przekazała obwinionemu dokumenty do prowadzenia jej sprawy. Wraz z pozwem o zapłatę radca prawny Ł. K. miał wnieść o zwolnienie D. R. od kosztów sądowych. Dokumenty do zwolnienia od kosztów sądowych D. R. przekazała radcy prawnemu nieco później, niż dokumenty niezbędne do prowadzenia sprawy.

Dowód:

1)

korespondencja e-mail, k. 57

2)

zeznania świadka D. R., k. 46-48

Pismem z dnia 12 czerwca 2020 r. w imieniu D. R. wezwano (...) do zapłaty zaległych, niewypłaconych części prowizji. (...) pismem z dnia 6 lipca 2020 r. odpowiedziała na ww. wezwanie. Pismem z dnia 16 lipca 2020 r. sporządzono replikę na tę odpowiedź. Etap przedsądowy zleconej przez D. R. sprawy został przez radcę prawnego wykonany.

Dowód:

1)

wezwanie do zapłaty zaległego wynagrodzenia, k. 68

2)

odpowiedź na wezwanie do zapłaty, k. 69-70

3)

korespondencja e-mail, k. 66-67

4)

replika na odpowiedź na wezwanie do zapłaty, k. 74-77

5)

zeznania świadka D. R., k. 46-48

W dniu 20 listopada 2020 r. D. R. zwróciła się do (...) z prośbą o odroczenie płatności wynikającej z umowy o świadczenie usług prawnych. Zwróciła się także z pytaniem czy w jej sprawie został złożony wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych oraz na jakim etapie jest przygotowywanie pozwu. W odpowiedzi na powyższe w wiadomości e-mail

z dnia 23 listopada 2020 r. poinformowano D. R., że wyrażono zgodę na odroczenie płatności oraz że pełnomocnik zadzwoni do niej w tym samym dniu, gdy tylko ustalą co się w sprawie dzieje.

Dowód: korespondencja e-mail, k. 61-62

D. R. nie uzyskała od radcy prawnego informacji o nadanej sygn. akt zleconej przez nią sprawy sądowej. Radca prawny Ł. K. nie chciał również wysłać do Sądu pisma ponaglącego Sąd o podjęcie czynności w jej sprawie. Jedynymi informacjami, jakie uzyskała D. R. od radcy prawnego Ł. K. było to, że jej sprawa była w którymś Sądzie w Poznaniu oraz, że sądy tak pracują, że nic się w sprawie nie dzieje.

Dowód: zeznania świadka D. R., k. 46-48

W marcu 2021 r. pokrzywdzona skierowała do (...) e-mail z prośbą o informację o sygnaturze sprawy, pytaniem czy coś się dzieje w sprawie jej wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz pytaniem do jakiego sądu został złożony pozew. Pytanie o stan sprawy ponowiła w czerwcu 2021 r.

Dowód : korespondencja e-mail, k. 79, 81

Ostatni kontakt telefoniczny o postępy w sprawie między D. R. a radcą prawnym Ł. K. miał miejsce w czerwcu 2022 roku. Radca prawny Ł. K. wskazał klientce, że „się zorientuje” co się dzieje w sprawie.

Dowód: zeznania świadka D. R., k. 46-48

Dopiero od nowego pełnomocnika – radcy prawnego D. T., który zadzwonił do niej z ramienia (...), D. R. dowiedziała się, że (...) zakończyło współpracę z radcą prawnym Ł. K. oraz że jej sprawa nie trafiła do Sądu.

Dowód:

1)

zeznania świadka M. B., k. 39-40

2)

zeznania świadka D. R., k. 46-48

Kancelaria (...) zwróciła D. R. całość wynagrodzenia wcześniej zapłaconego za prowadzenie jej sprawy. D. R. z (...) otrzymała informacje, że jej roszczenia o zapłatę zaległej prowizji uległy przedawnieniu, bowiem jej główne roszczenia o zapłatę prowizji dotyczyły lat 2018 i 2019. Były to roszczenia na kwotę ponad 100.000,00 zł.

Dowód:

1)

zeznania świadka M. B., k. 39-40

2)

zeznania świadka D. R., k. 46-48

Rozprawa w niniejszej sprawie odbyła się w dniu 6 czerwca 2024 r. Obwiniony stawił się na rozprawie i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze upomnienia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje

Wniosek o ukaranie zasługiwał na uwzględnienie, co przełożyło się na wydanie przez sąd orzeczenia stwierdzającego winę obwinionego. Na uwzględnienie zasługiwał wniosek obwinionego o dobrowolne poddanie się karze, a to z przyczyn, o których mowa poniżej.

Sąd uznał obwinionego za winnego tego, że – pomimo wiążącej go umowy - nie złożył pozwu w sprawie i przekazał klientce nieprawdziwe informacje co do jego złożenia, konsekwentnie wprowadzając ją w błąd co do istniejącego stanu rzeczy. Działanie radcy prawnego uniemożliwiło pokrzywdzonej przekazanie sprawy innemu pełnomocnikowi, utrzymując ją w stanie permanentnej niepewności co do losów postępowania i szans na uzyskanie pozytywnego rozstrzygnięcia, finalnie doprowadzając do przedawnienia sprawy.

Sprawstwo obwinionego nie budziło najmniejszych wątpliwości, albowiem znajdowało odzwierciedlenie w obszernym materiale dowodowym, w tym dokumentach, zeznaniach pokrzywdzonej i zeznaniach świadka M. B..

Sąd w całości dał wiarę stanowisku pokrzywdzonej i świadka M. B., albowiem było ono spójne, logiczne i konsekwentne.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w takim zakresie w jakim korespondowały one z dowodami z dokumentów i zeznaniami samej pokrzywdzonej, tj. przede wszystkim co do faktu, iż pozew finalnie nie wylądował w sądzie. Wyjaśnienia obwinionego odnośnie przyczyn, dla których pozew nie został złożony należy uznać za przyjętą na potrzeby niniejszej sprawy taktykę obrony. Z perspektywy odpowiedzialności radcy prawnego za niedochowanie należytej staranności bez znaczenia pozostaje czy faktycznie pozew nie został złożony na skutek błędu tudzież niedopatrzenia samego radcy prawnego czy też pracowników kancelarii, na rzecz której świadczył swoje usługi. Ostateczna odpowiedzialność za efekt w postaci złożenia pozwu spoczywa bowiem wyłącznie na pełnomocniku i to również on zobowiązany jest do nadzorowania czynności osób, którymi posługuje się przy wykonywaniu zawodu. Wiarygodność wyjaśnień obwinionego w zakresie w jakim odpowiedzialnością obarczył pracowników sekretariatu jest zresztą wątpliwa w kontekście jego późniejszych działań. Gdyby hipotetycznie założyć, że pracownicy owej Kancelarii popełnili jakiś błąd techniczny, to z pewnością już po pierwszym kontakcie z klientką, radca prawny mógł powziąć uzasadnione obawy, że sprawa nie została skierowana do sądu i naprawić ów błąd póki jeszcze był na to czas. Takich działań jednak nie podjął. Zamiast tego konsekwentnie wprowadzał klientkę w błąd, udzielając jej mylących informacji co do przebiegu sprawy i możliwych przyczyn braku postępów. Całościowa analiza działań obwinionego nie pozostawia wątpliwości, że miał on świadomość niezłożenia pozwu i za wszelką cenę próbował zatuszować tę kwestię, nie umiając skonfrontować się z faktem niewywiązania się przez niego z obowiązków.

Charakter działania obwinionego nie pozostawia wątpliwości co do umyślności czynu i skutkuje przypisaniem mu zawinonego popełnienia deliktu. Czasookres i sposób działania obwinionego jednoznacznie wskazuje na realizację znamion przewinień dyscyplinarnych. Sąd uznał zasadność kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych wnioskiem o ukaranie jako naruszających art. 6, art. 12 ust. 1 oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu ustalonym Uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego) w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Powyższe przepisy statuują obowiązek wykonywania przez radcę prawnego czynności zawodowych w sposób staranny, rzetelny i uczciwy, a także zobowiązują pełnomocnika do bieżącego informowania klienta o przebiegu sprawy. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że obwiniony nie tylko nie wywiązał się z tych obowiązków, ale wręcz naruszył je w sposób szczególny. Zachowanie obwinionego było zaprzeczeniem zasady uczciwości wobec klienta, albowiem w sposób świadomy i celowy wprowadzał on pokrzywdzoną w błąd co do przebiegu sprawy, lawirując i unikając odpowiedzi na pytania niewygodne. Sąd orzekający ocenił zachowanie obwinionego jako naganne i nieprofesjonalne, zwracając uwagę, że tego typu naruszenia mają negatywny wpływ na wizerunek radcy prawnego i jego odbiór w społeczeństwie. Zachowanie obwinionego naraziło na szwank obraz nie tylko jego osoby, ale przede wszystkim całego zawodu i przez to zasługuje na potępienie.

Zgodnie z treścią 387 § 1 k.p.k., mającym zastosowanie do postępowania w sprawach dyscyplinarnych na podstawie art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej oskarżony, któremu zarzucono przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 15 lat pozbawienia wolności, może złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przepadku lub środka kompensacyjnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Wniosek może również dotyczyć wydania określonego rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu. Sąd może uwzględnić wniosek, jeśli okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości, zaś cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości oraz nie sprzeciwia się temu prokurator i pokrzywdzony należycie zawiadomiony o terminie rozprawy i pouczeni o możliwości złożenia przez oskarżonego takiego wniosku.

T.. Sąd uznał, że zarówno wina, jak i okoliczności popełnienia czynu przez obwinionego nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostały osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Spełnione zostały także pozostałe wymogi formalne warunkujące możliwość dobrowolnego poddania się karze, a mianowicie brak sprzeciwu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i prawidłowo poinformowanej o sprawie pokrzywdzonej.

Wobec powyższego wskutek ziszczenia się wszystkich przesłanek z art. 387 k.p.k. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionemu karę upomnienia. Koszty postępowania dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił ostatecznie na kwotę 2500 zł na podstawie art. 70⁶ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przychylając się do wniosku obwinionego wziął pod uwagę, że ten wyraził skruchę, wskazując, że jest mu bardzo przykro z powodu zaistniałej sytuacji i miał świadomość wpływu swojego zachowania na sytuację pokrzywdzonej.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego orzeczona kara jest adekwatna dla osiągnięcia celów postępowania dyscyplinarnego. Pomimo pierwotnie składanych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnień, ostateczna postawa obwinionego z rozprawy z dnia 6 czerwca 2024 r. daje podstawy, aby założyć, że odebrał on należyłą lekcję za popełniony przez siebie czyn i wyraża wolę wykonywania w przyszłości zawodu w sposób zgodny z zasadami etyki, przepisami prawa i dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze powyższe, sąd orzekł jak w sentencji.

Pouczenie:

Stosownie do treści art. 704 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166) stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości służy odwołanie od niniejszego orzeczenia do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) W. w terminie 14 dni od otrzymania niniejszego orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

Sędzia (...) Sędzia (...) Sędzia (...)